

Sygn. akt III AUa 1847/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajązkowski

Sędziowie: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

SSA Dorota Rzeźniowiecka

Protokolant: st. sekr. sąd. Aleksandra Słota

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 października 2016 r. w Ł.

sprawy (...) **Publicznego Zespołu (...) w P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

przy udziale zainteresowanych: S. S. (1), J. S., W. S., M. S., B. S.

o podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne

na skutek apelacji (...) Publicznego Zespołu (...) w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 21 sierpnia 2015 r. sygn. akt IV U 290/15

oddala apelację.

D. R. J. A. S.-C.

Sygn. akt: III AUa 1847/15

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 15 stycznia 2015 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. stwierdził, że podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenia zdrowotne S. S. (1), J. S., W. S., M. S. i B. S. z tytułu zatrudnienia w (...) Publicznym Zespole (...) w P. stanowią kwoty wskazane w przedmiotowych decyzjach.

Płatnik składek odwołał się od powyższych decyzji wskazując, że przy wypłacie środków z ZFŚS w roku 2012 i 2013 uwzględnił regulację zawartą w art. 8 ust. 1 ustawy o (...), tzn. uzależnił ich wysokość od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej uprawnionych pracowników. Odstępstwem od zapisów Regulaminu był jedynie brak oświadczeń pracowników o wysokości dochodu, a w zamian tego przyjęcie przez komisję socjalną podziału pracowników na trzy grupy zawodowe, opartego na poziomie wykształcenia, kwalifikacjach, a co za tym idzie również wysokości wynagrodzenia w poszczególnych grupach zawodowych pracowników zatrudnionych w szpitalu. W odwołaniu płatnik podniósł także, że ustawa o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych nie przewiduje uprawnień kontrolnych dla ZUS w zakresie badania przestrzegania jej postanowień, a tym bardziej zakładowego regulaminu świadczeń socjalnych, czy jego realizacji. W odpowiedzi organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań. Zainteresowani nie zajęli stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 21 sierpnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu oddalił odwołania (...) Publicznego Zespołu (...) w P..

Sąd Okręgowy ustalił, że w (...) Publicznym Zespole (...) w P. obowiązuje Regulamin Zakładowego Funduszu Socjalnego z dnia 31 września 2004 r. Zgodnie z treścią § 6 Regulaminu, posiadane środki funduszu mogą być przeznaczone m.in. na finansowanie wypoczynku w formie: dopłaty do skierowań na wypoczynek krajowy, zorganizowany w formie wczasów, kolonii dla dzieci i młodzieży, dopłaty do wypoczynku organizowanego przez pracowników firmy i inne osoby uprawnione, działalności kulturalno - oświatowej, sportowej, turystycznej, pomocy rzeczowej i pieniężnej. Krąg osób uprawnionych do korzystania z funduszu został określony w części czwartej § 7 i § 8 Regulaminu, a zasady i tryb ubiegania się o świadczenia finansowane przez ZFŚS określa § 9-10.

Zgodnie z § 10 pkt 1 Regulaminu, przyznanie oraz wysokość dopłat z funduszu do usług i świadczeń socjalnych dla osób uprawnionych uzależnia się, zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. od ich sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej, a w przypadku pomocy mieszkaniowej - również od ich aktualnej sytuacji życiowej. Według pkt 2 przywołanego powyżej § 10 podstawę do ustalenia ulgowych świadczeń (z dopłatą z funduszu) stanowi dochód przypadający na osobę w rodzinie wykazany w oświadczeniu pracownika (faktyczną wysokość wszystkich dochodów uzyskiwanych przez wspólnie zamieszkujące i prowadzące gospodarstwo domowe osoby).

Członkami Komisji Socjalnej działającej w SPZOZ w P. w latach 2012 - 2013 byli: A. K., I. K., B. M., D. P., a posiedzenia protokołowała Z. C. - starszy referent, pracownik w sekretariacie dyrektora. W skład komisji wchodził przedstawiciele różnych zawodów.

Przedmiotem podziału środków z funduszu socjalnego w latach 2012-2013 były wczasy pod gruszą i świadczenia świąteczne. Podczas spotkania komisji socjalnej w dniu 6.11.2012 r. odstąpiono przy wypłacie środków z ZFŚS od realizowania zapisów Regulaminu dotyczących § 10 pkt 2. Komisja socjalna w porozumieniu ze związkami zawodowymi i pracodawcą ustaliła sposób przydzielania świadczeń socjalnych z funduszu według grup zawodowych w następujący sposób: personel wyższy - 490 zł.; personel średni - 500 zł.; personel niższy - 510 zł.

Podczas posiedzenia komisji socjalnej w dniu 19 listopada 2013 r., które dotyczyło m.in. podziału środków z ZFŚS na talony świąteczne i wypłatę wczasów pod gruszą, odstąpiono także od realizowania zapisów regulaminu dotyczących § 10 pkt 2. Ustalono sposób przydzielania świadczeń socjalnych z funduszu socjalnego według grup zawodowych w porozumieniu ze związkami zawodowymi i pracodawcą, tj. personel wyższy - lekarze - kierownicy - 555 zł, personel średni - 565 zł, personel niższy - 575 zł.

Ubiegając się o dofinansowanie z ZFŚS, pracownicy SPZOZ nie składali pisemnych oświadczeń o stanie rodzinnym i majątkowym. Przy przyznawaniu przez komisję dofinansowania z ZFŚS nie badano dochodu na członka rodziny, lecz stosowano kryterium przynależności do poszczególnych grup zawodowych. Najwyżej zarabiający otrzymywali najmniejsze świadczenia, a największe dofinansowanie otrzymywali najmniej zarabiający. Przy podziale środków komisja brała pod uwagę ogólną sytuację rodzinną i materialną pracowników, znaną poszczególnym członkom komisji z racji ich przynależności do różnych grup zawodowych. Według komisji sytuacja materialna i rodzinna osób w poszczególnych grupach zawodowych była porównywalna. Zasady przyznawania świadczeń z ZFŚS były znane kierownikowi ZOZ A. S., który zaakceptował przyjęty przez komisję podział pracowników na grupy zawodowe i 10 zł różnicę w wysokości przyznawanych z funduszu świadczeń w każdej grupie.

Po przeprowadzeniu kontroli płatnika składek, decyzjami z 15 stycznia 2015 r. ZUS II Oddział w Ł. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenia zdrowotne wobec A. R., E. K., A. P., B. R., K. R., jako pracowników (...) Publicznego Zespołu (...) w P., wynosi kwoty wskazane w przedmiotowych decyzjach.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołania za niezasadne. Kwestię sporną w niniejszej sprawie stanowiło ustalenie, czy według prawidłowych reguł organ rentowy na nowo określił podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne pracowników odwołującego się płatnika, a więc czy właściwie postąpił ZUS uwzględniając w owych podstawach, oprócz wynagrodzenia wypłaconego zainteresowanym

przez odwołującego się ze stosunku pracy w spornym czasie (już oskładkowanego) także wypłacone ubezpieczonym środki pieniężne z puli funduszu socjalnego. Tak więc w sprawie sporne pozostawały podstawy wymiaru składek w zakresie wypłaconych przez (...) Publiczny Zespół (...) w P. zainteresowanym pracownikom świadczeń z tytułu „wczasów pod gruszą” i talonów, finansowanych ze środków pozostających w dyspozycji zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, w rozumieniu § 10 ust. 1 Regulaminu obowiązującego u pracodawcy, wydanego na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 4 kwietnia 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 83 ust.1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, Zakład wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności: zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, przebiegu ubezpieczeń, ustalania wymiaru składek i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu składek; ustalania wymiaru składek na Fundusz Emerytur Pomostowych i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu tych składek. Jest zatem uprawniony w decyzji określić, że dana osoba podlega ubezpieczeniom społecznym z danego tytułu, a płatnikiem jest określony podmiot, jaka jest podstawa wymiaru składki i przez to jaka jest jej wysokość. Co więcej, art. 83 powołanej ustawy nie wyklucza wydania jednej decyzji przesądzającej wielość kwestii. Zawiera ona wtedy kilka elementów, z których każdy podlega badaniu w postępowaniu odwoławczym.

Czyniąc dalsze rozważania prawne Sąd Okręgowy przywołał definicję działalności socjalnej zawartą w treści art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (t.j. Dz. U. z 2012, poz. 592), w myśl którego działalność socjalna to usługi świadczone przez pracodawców na rzecz różnych form wypoczynku, działalności kulturalno-oświatowej, sportowo-rekreacyjnej, opieki nad dziećmi w żłobkach, przedszkolach oraz innych formach wychowania przedszkolnego, udzielanie pomocy materialnej-rzeczowej lub finansowej, a także zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe na warunkach określonych umową. Sąd pierwszej instancji zwrócił również uwagę na fakt, iż podstawowa zasada dysponowania środkami funduszu została określona w art. 8 cyt. ustawy, gdzie ustawodawca wskazał, że przedmiotowa pomoc może być dokonywana jedynie wówczas, gdy uzależnia się jej przyznanie od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracownika. Ponadto, jak wskazał Sąd pierwszej instancji odwołując się do wypracowanego w judykaturze stanowiska, od zasady wyrażonej w art. 8 ustawy nie ma wyjątków, żaden inny akt wewnętrzny nie może regulować podziału środków inaczej. Dodatkowo podkreślił konieczność wykazania związku pomiędzy wartością przyznawanego świadczenia a łącznie rozpatrywaną sytuacją życiową, rodzinną i materialną osoby uprawnionej. Powyższe nie upoważnia do przyznawania osobom uprawnionym świadczeń w takiej samej wysokości w poszczególnych grupach zawodowych, jak to uczynił płatnik w latach 2012 - 2013. Indywidualna kwalifikacja wniosków o udzielenie pomocy wprowadza prostą zależność, że im gorsza jest sytuacja socjalna osoby uprawnionej, tym wyższe winno być świadczenie. Fundusz Świadczeń Socjalnych jest instytucją prawną, która ma łagodzić różnice w poziomie życia pracowników i ich rodzin, jest on wyrazem funkcji społecznej zakładu pracy, zaś jego adresatami są zwłaszcza rodziny o najniższych dochodach.

Sąd Okręgowy wskazał jednocześnie na treść art. 18 ust. 1 i art. 20 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, z których wynika, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy, a podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe i wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. Przy ustalaniu zaś podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne stosuje się przepisy określające podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, w oparciu o przepisy ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Ponadto Sąd wskazał, że w świetle art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, za przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy uważa się wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych. Powyższe regulacje nabierają szczególnego znaczenia na gruncie niniejszej sprawy, albowiem zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 19

rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, podstawy wymiaru składek nie stanowią przychody w formie świadczeń finansowanych ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych.

Sąd pierwszej instancji zważył, że niesporne jest, iż świadczenia wypłacone zainteresowanym pracownikom w latach 2012 - 2013 pochodziły ze środków przeznaczonych na cele socjalne i z założenia stanowiły dla pracowników pomoc finansową, a zatem mieściły się w szeroko pojętej działalności socjalnej. Nie mniej zakwalifikowanie danego świadczenia przyznawanego w ramach funduszu świadczeń socjalnych, jako mieszczącego się w ustawowej definicji działalności socjalnej, nie oznacza automatycznie, że wypłacone świadczenie realizuje cele socjalne. Określone świadczenia muszą zostać przyznane zgodnie z wymogami art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, w przeciwnym wypadku nie mają one przymiotu podlegających zwolnieniu świadczeń socjalnych nawet, jeśli są przyznane z odpowiedniego funduszu.

W ocenie Sądu Okręgowego, wypłaty świadczeń z funduszu socjalnego w latach 2012 - 2013 nastąpiły z pominięciem jego zasad i celów i nie uzasadniają zwolnienia w myśl § 2 ust. 1 pkt 19 cyt. rozporządzenia, a w konsekwencji stanowią przychód pracowników w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, będący podstawą wymiaru składek. W tym zakresie, zdaniem Sądu, należy odwołać się do treści art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, zgodnie z którym przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu. Wprawdzie zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z Funduszu określa pracodawca w regulaminie (ust. 2 ustawy), to nie mogą one pozostawać w oderwaniu od uregulowań ustawowych, tj. art. 8. ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Innymi słowy, pracodawca nie może ustalać zasad i warunków korzystania z usług i świadczeń finansowanych z funduszu według dowolnie wybranych przez siebie kryteriów, z pominięciem naczelnej zasady wyrażonej w art. 8 ust. 1 ustawy. Zasady korzystania z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych u płatnika określono w Regulaminie z dnia 31 września 2004 r., a jego § 10 pkt 1 jest zgodny z art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Stanowi bowiem, że przyznanie oraz wysokość dopłat z funduszu do usług i świadczeń socjalnych dla osób uprawnionych uzależnia się, zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS, od ich sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej. Jednocześnie § 10 pkt 2 Regulaminu stanowi, że podstawę do ustalenia ulgowych świadczeń (z dopłatą z funduszu) stanowi dochód przypadający na osobę w rodzinie wykazany w oświadczeniu pracownika (faktyczną wysokość wszystkich dochodów uzyskiwanych przez wspólnie zamieszkujące i prowadzące gospodarstwo domowe osoby). Sąd Okręgowy podkreślił, że sytuacja materialna, dotycząca posiadanych zasobów majątkowych i uzyskiwanych dochodów, sprowadza się nie tylko do ustalenia wysokości wynagrodzenia pracownika, ale dotyczy wszystkich osób, z którymi ten pracownik prowadzi wspólne gospodarstwo domowe. Sytuacja życiowa ma z natury rzeczy charakter zmienny i może ulegać w pewnych okresach życia danego człowieka pogorszeniu, np. w związku z chorobą, śmiercią członka rodziny, utratą mieszkania, utratą pracy. Sytuacja rodzinna to przede wszystkim liczba członków rodziny, z którymi pracownik prowadzi wspólne gospodarstwo domowe. Dopiero wszystkie te informacje pozwalają w prawidłowy sposób ustalić kryterium socjalne, którym winien kierować się pracodawca dokonując przydziału świadczeń z funduszu socjalnego. Zasada wyrażona w art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych w zakresie, w jakim wymaga zastosowania kryterium socjalnego indywidualnie do każdego z uprawnionych, nie doznaje żadnych wyjątków. Realność kryterium socjalnego powinna niezaprzeczalnie uwzględniać obowiązujące w tym względzie przepisy prawa i jest o tyle istotna, że realizacja celu socjalnego w rozumieniu art. 8 ust. 1 cyt. ustawy nie może budzić wątpliwości. Cel ten musi być ewidentny, nawet w oderwaniu od ustalonych kryteriów przyznawania świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z 16 września 2009 r., I UK 121/2009, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 3 lipca 2013 r., III AUa 101/13).

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, że przyznanie przez płatnika składek świadczeń z ZFŚS w latach 2012 – 2013 bez indywidualnej analizy sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracowników, przy braku prowadzenia przez pracodawcę szczegółowej dokumentacji dotyczącej sytuacji bytowej pracowników, w tym braku zobowiązania pracowników do składania oświadczeń o stanie majątkowym i

dochodach, odbyło się z naruszeniem obowiązującego Regulaminu oraz art. 8 ust.1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Ostatecznie, w ocenie Sądu Okręgowego, zasady i kryteria przyznawania świadczeń z funduszu socjalnego obowiązujące u płatnika w żadnej mierze nie służyły realizacji celu socjalnego. W istocie, świadczenia zostały wypłacone z puli funduszu świadczeń socjalnych, lecz nie na warunkach wynikających z obowiązującego prawa, a więc nie mogą zostać uznane za świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne, w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, w rozumieniu § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. To z kolei wyklucza zwolnienie przedmiotowych świadczeń z obowiązku składkowego, bowiem stanowią one dodatkowe wynagrodzenie pracownika, czyli przychód w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, a ten podstawę wymiaru składek zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej w związku z § 1 cyt. rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej dnia 18 grudnia 1998r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (por. wyroki: Sądu Najwyższego z dnia 16 sierpnia 2005r., I PK 12/05, z dnia 16 września 2009 r., I UK 121/09, wyroki: Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18.10.2011r., III AUa 851/11, Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29.03.2011r., III AUa 541/2010, Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11.06.2013r. III AUa 324/13).

Ponadto Sąd Okręgowy zważył, że błędne jest stanowisko pełnomocnika wnioskodawcy o braku uprawnień kontrolnych ZUS w zakresie prawidłowości wydatkowania środków ZFŚS. Paragraf 2 pkt 19 przywołanego wielokrotnie już rozporządzenia z dnia 18 grudnia 1998 r. zwalnia z obowiązku składkowego wszystkie świadczenia przeznaczone na jedną z form działalności socjalnej (art. 2 pkt 1 ustawy z 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń społecznych), pod warunkiem wydatkowania ich ze środków zgromadzonych przez ZFŚS. Oznacza to, że ZUS ma prawo kontrolować, po pierwsze: czy świadczenia zostały wydatkowane na usługi świadczone przez pracodawców na rzecz różnych form wypoczynku, działalności kulturalno-oświatowej, sportowo-rekreacyjnej, opieki nad dziećmi w żłobkach, klubach dziecięcych, przedszkolach oraz innych formach wychowania przedszkolnego, udzielanie pomocy materialno-rzeczowej lub finansowej, a także zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe na warunkach określonych umową, po drugie: czy świadczenia te zostały sfinansowane ze środków wyodrębnionych w ramach ZFŚS (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 2 lipca 2013r., III AUa 44/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 31 stycznia 2013r., III AUa 677/12). Z tych też względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołania, a o kosztach procesu orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c.

Płatnik składek zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez nieprawidłową ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym w szczególności zeznań świadków - członków Komisji Socjalnej SP ZOZ w P. i przyjęcie, iż nie znali oni indywidualnej sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osób uprawnionych, a w konsekwencji dokonanie nieprawidłowych ustaleń stanu faktycznego przez uznanie, że kryterium sytuacji materialnej i rodzinnej pracowników nie było brane pod uwagę;

- art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. przez oddalenie odwołania mimo ustalenia przez Sąd, że wypłacone świadczenia pochodziły ze środków przeznaczonych na cele socjalne i stanowiły dla pracowników pomoc finansową, a zatem mieściły się w działalności socjalnej, a więc istnienia przesłanek do uwzględnienia odwołania;

- art. 89 § 1 k.p.c. w związku z art. 126 § 3 k.p.c. oraz art. 128 § 1 k.p.c. i art. 130 § 1 k.p.c. przez brak wezwania przez Sąd organu rentowego do złożenia odpisów pełnomocnictwa dla strony przeciwnej, pomimo braku dołączenia takich odpisów do odpowiedzi na odwołanie, przez co odwołujący się i pozostali zainteresowani nie mieli możliwości zapoznania się z treścią dokumentu pełnomocnictwa, a w następstwie tego oceny prawidłowości i zakresu umocowania oraz profesjonalnego charakteru ustanowionych pełnomocników ZUS.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

- art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (t.j. Dz.U. z 2012 r., 592 ze zm.), przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że poszczególni członkowie Komisji Socjalnej SP ZOZ w P. nie znali indywidualnej sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osób uprawnionych do korzystania z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych i przyjęcie, że podstawą przyznania takich świadczeń może być wyłącznie dochód na osobę w rodzinie wykazany w pisemnym oświadczeniu pracownika;

- art. 12a ustawy o z.f.ś.s. przez przyjęcie, że oprócz Państwowej Inspekcji Pracy również ZUS jest ustawowo umocowany do kontroli wykonywania przepisów tej ustawy;

- paragrafu 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe (Dz.U. nr 161, poz. 1106 ze zm.) przez niewłaściwą wykładnię i zastosowanie, polegające na uznaniu, że świadczenie z ZFŚS objęte jest dyspozycją wskazanego przepisu tylko wówczas, gdy pracodawca brał pod uwagę dochód na osobę w rodzinie wykazany w pisemnym oświadczeniu pracownika;

- paragrafu 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, poprzez jego niezastosowanie, pomimo ustalenia przez Sąd, że wypłacone świadczenia pochodziły ze środków przeznaczonych na cele socjalne i stanowiły dla pracowników pomoc finansową, a zatem mieściły się w działalności socjalnej pracodawcy.

Wskazując na powyższe płaćnik wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uchylenie decyzji organu rentowego i umorzenie postępowania poprzedzającego ich wydanie prowadzonego przez ZUS ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Ponadto skarżący wniósł o rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania za obie instancje wg norm przepisanych. Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego od wartości sporu odrębnie od każdej decyzji.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja płaćnika jest bezzasadna.

Przed merytorycznym rozpoznaniem zarzutów odnoszących się wprost do spornej kwestii, tj. oceny prawnej, czy świadczenia przyznawane pracownikom w ramach działalności socjalnej finansowanej z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych przez płaćnika miały charakter socjalny w rozumieniu ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, należy odnieść się do podniesionej przez apelującego kwestii naruszenia przepisów postępowania przez nienależyte wykazanie umocowania w sprawie przez pełnomocnika organu rentowego i brak reakcji Sądu Okręgowego wobec wskazanego uchybienia. Szczegółowy zakres pełnomocnictwa procesowego określony został w art. 91 k.p.c., zgodnie z którym pełnomocnictwo obejmuje z mocy samego prawa umocowanie do podejmowania wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych. W judykaturze i doktrynie przyjmuje się, że samo udzielenie pełnomocnictwa nie jest równoznaczne z jego pisemnym udokumentowaniem. Pojęcie pełnomocnictwa z jednej bowiem strony oznacza pochodzące od mocodawcy umocowanie pełnomocnika do działania w imieniu mocodawcy, z drugiej zaś - dokument stwierdzający to umocowanie. Udzielenie pełnomocnictwa (rozumianego jako umocowanie) może nastąpić w dowolnej formie, ustnej lub pisemnej. Wymogiem skuteczności aktu udzielenia pełnomocnictwa i w konsekwencji podejmowania czynności procesowych przez pełnomocnika w imieniu mocodawcy jest wykazanie przed sądem tego umocowania odpowiednim dokumentem. W myśl art. 89 § 1 k.p.c., pełnomocnik obowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo (rozumiane jako dokument potwierdzający umocowanie) z podpisem mocodawcy lub wierzitelny odpis pełnomocnictwa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., I CZ 8/06, OSP 2006 nr 12, poz. 141; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2006 r., I PK 124/06, Monitor Prawa Pracy 2007 nr 5, poz. 256). W rezultacie przyjmuje się, że dokument pełnomocnictwa i jego wydanie nie mają znaczenia konstytucyjnego, gdyż taki charakter posiada samo udzielenie umocowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2008 r., II PK

235/07 - OSNP 2009/15-16/198). Dokument pełnomocnictwa jest jednak niezbędnym dowodem potwierdzającym istnienie umocowania pełnomocnika do działania w imieniu strony. Dowód ten nie podlega zastąpieniu żadnym innym środkiem, gdyż wobec sądu i strony przeciwnej za pełnomocnika działającego z właściwym umocowaniem może uchodzić tylko osoba, która wykazała swe umocowanie odpowiednim dokumentem pełnomocnictwa (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2003 r., III CZP 54/03, Prokuratura i Prawo 2004 nr 4, poz. 33 oraz z dnia 23 marca 2006 r., II CZ 11/06, LEX nr 196611).

Skarżący powołuje się nie na nienależyte umocowanie pełnomocnika, ale na nienależyte wykazanie tego umocowania, przez brak przesłania stosownego odpisu pełnomocnictwa dla strony przeciwnej, a więc niezastosowanie art. 89 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., zgodnie z którym pełnomocnik jest obowiązany przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa. Powołanie się na naruszenie przedmiotowej regulacji oraz na uchybienie polegające na niewezwaniu przez Sąd pierwszej instancji pełnomocnika organu rentowego do przesłania odpisu pełnomocnictwa, nie oznacza braku należytego umocowania strony i pozostaje bez wpływu na treść rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Należy zaznaczyć, że na takie uchybienie Sądu oraz na nieprofesjonalne działanie pełnomocnika organu rentowego strona przeciwna mogła zwrócić uwagę w trybie art. 162 k.p.c., wnosząc o wpisanie odpowiedniego zastrzeżenia do protokołu. Jeżeli skarżący zastrzeżenia takiego nie zgłosił to - stosownie do art. 162 zdanie drugie k.p.c. - nie przysługuje mu prawo powoływania się na takie uchybienie w dalszym toku postępowania.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji w pierwszej kolejności należy rozważyć kwestię ustalenia charakteru świadczeń przyznanych pracownikom ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Ich precyzyjne określenie ma bowiem decydujące znaczenie dla prawidłowego ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne pracowników, podlegających, z mocy art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.) - ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym i z mocy art. 11 pkt 1 i art. 12 pkt 1 tej ustawy, ubezpieczeniom chorobowemu i wypadkowemu oraz podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne na podstawie art. 81 ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1793 ze zm.). Na gruncie przedmiotowej sprawy organ rentowy ustalił zainteresowanym nową, wyższą podstawę wymiaru tych składek, wliczając do niej świadczenia z tytułu dopłat do wczasów i talonów. Kwoty gotówki wypłacanej z tego tytułu nie były kwestionowane, choć wyjaśnione na etapie postępowania apelacyjnego (k. 70-71), toteż spór zogniskował się wokół samej zasady, a nie dotyczył rachunkowej prawidłowości ustalenia wysokości podstaw wymiaru składek.

Zasady tworzenia zakładowego funduszu świadczeń socjalnych oraz dysponowania nim uregulowane zostały ramowo ustawą z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. W myśl art. 2 ust. 1 tej ustawy, działalnością socjalną są usługi świadczone przez pracodawcę na rzecz różnych form wypoczynku, działalność kulturalno - oświatowa, sportowo - rekreacyjna, udzielanie pomocy materialno - rzeczowej lub finansowej oraz zwrotnej i bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe w warunkach określonych ustawą. Zgodnie zaś z art. 8 ust. 1 ustawy, przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu (kryterium socjalne). Jest oczywiste, że z funduszu mogą być finansowane wyłącznie te rodzaje działalności socjalnej, które mieszczą się w definicji działalności socjalnej. To pracodawca gospodaruje funduszem, dokonuje dystrybucji środków na poszczególne rodzaje działalności, przyznaje świadczenia na zasadach określonych w regulaminie. Nie każde świadczenie finansowane z funduszu jest przychodem pracownika, gdyż w pojęciu działalności socjalnej mieszczą się również takie formy, które nie kreują przysporzenia majątkowego po stronie pracownika, nadającego się do obciążenia daniną publiczną. Dotyczy to imprez sportowych, kulturalnych, wycieczek, organizowania różnych innych form rekreacji masowej. Wydatkowanie przez pracodawcę środków na takie formy działalności socjalnej może następować według kryteriów objętych swobodą ich stanowienia. Odmiennie natomiast kształtuje się dopuszczalność kształtowania kryteriów w przypadku ulgowych świadczeń i usług, gdyż taki przydział wymaga respektowania kryterium socjalnego. Innymi słowy, kryterium socjalne, o którym mowa w art. 8 ust. 1 ustawy odnosi się jedynie do przyznawania ulgowych świadczeń i usług, a nie dotyczy innych świadczeń i usług, o których stanowi art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca

1994 r. Ten dualizm dostrzega skarżący, gdyż nie jest kwestionowane, że świadczenia przyznane pracownikom, w tym zainteresowanym, były świadczeniami ulgowymi w rozumieniu art. 8 ust. 1 ustawy.

W myśl art. 18 ust. 1 w związku z art. 20 ustawy o s.u.s., podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi przychód, o jakim mowa w art. 4 pkt 9 tej ustawy. Stosownie do punktu 9 art. 4, użyte w ustawie określenie przychód oznacza przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z wymienionych tam tytułów, w tym z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Zgodnie zaś z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych za przychody m.in. ze stosunku pracy uważa się wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń.

Ekwiwalent pieniężny z tytułu dopłaty do wczasów i talony (świadczenia świąteczne) stanowią przychód pracownika w rozumieniu art. 12 ustawy wchodzący do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie, mogący jednak podlegać wyłączeniu z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie na mocy § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. nr 161, poz. 1106 ze zm.). Z przywołanego rozporządzenia wynika katalog przychodów niestanowiących podstawy wymiaru składek, który jest zbiorem zamkniętym. Zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia, nie stanowią podstawy wymiaru składek świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Cele i rodzaje działalności socjalnej oraz zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z funduszu określają regulaminy, ustalone zgodnie z art. 27 ust. 1 lub art. 30 ust. 5 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 167 ze zm.). Z funduszu socjalnego mogą być finansowane tylko te rodzaje działalności socjalnej (zbieżne z pojęciem „celu socjalnego”), które są objęte definicją ustawową pojęcia „działalność socjalna”, zawartą w art. 2 pkt 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Regulaminowa swoboda określania zasad przyznawania świadczeń indywidualnych jest jednak ograniczona ustanowioną w art. 8 ust. 1 ustawy zasadą, że przyznawanie tych świadczeń jest uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu. Sąd Apelacyjny akceptuje stanowisko doktryny, że skoro ustawa nie zawiera przepisu upoważniającego do tworzenia zasad podziału funduszu odmiennie, niż wynika to z art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, to należy uznać, że jest to przepis bezwzględnie obowiązujący (por. Anna Martusiewicz, Komentarz do art. 8 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, Wolters Kluwer Polska 2011).

W kontekście powyższych rozważań jako zupełnie nietrafny jawi się najdalej idący zarzut apelacji, dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię i błędne zastosowanie § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia oraz przez jednoczesne jego niezastosowanie zgodnie z rozumieniem przyjętym przez skarżącego. Literalne brzmienie § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia wskazuje zarówno na źródło finansowania wymienionych świadczeń (fundusz świadczeń socjalnych), jak i odnosi się do zasad ich wypłacania, skoro są to świadczenia wypłacane pracownikom „w ramach” zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Ramy te zakreślają przepisy ustawy o z.f.ś.s. oraz regulaminy, ustanawiające zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z funduszu oraz zasady przeznaczania środków funduszu na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej (za Sądem Najwyższym - uzasadnienie wyroku z dnia 20 czerwca 2012 r., I UK 140/12, OSNP 2013 Nr 12-13, poz. 160). Zawarty w § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia z 1998 r. zwrot „w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych” został legislacyjnie powiązany z ustawą z 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, która z kolei określa zasady tworzenia przez pracodawców zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, ale też zasady gospodarowania środkami tego funduszu, przeznaczonego na finansowanie działalności socjalnej organizowanej na rzecz osób uprawnionych do korzystania z funduszu, na dofinansowanie zakładowych obiektów socjalnych oraz na tworzenie zakładowych żłobków, klubów dziecięcych, przedszkoli oraz innych form wychowania przedszkolnego (art. 1 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s.). Innymi słowy, przepis § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia zawiera normę prawa ubezpieczeń społecznych (prawo publiczne), jednakże norma ta, przez użycie zwrotu „w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych” koresponduje z ustawą o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych oraz regulaminami ustanawiającym zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń (prawo prywatne - zobowiązaniowe). Wykładnia uwzględniająca

analogię (argumentum a simile) pozwala na wygenerowanie wspólnej funkcji rozporządzenia i ustawy. Świadczenia wypłacane z funduszu socjalnego nie są wyrazem funkcji odpłatności za pracę, stanowią jednak realizację postulatu ochrony interesów socjalnych pracowników (art. 16 i 94 pkt 8 k.p.). Zwolnienie tych należności z obowiązku składkowego zostało podyktowane brakiem związku pomiędzy przychodem a realizacją zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Zważyć należy, że obowiązek opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne odnosi się do przychodu. Wprawdzie pojęcie to nie jest równoznaczne z wynagrodzeniem za pracę, jednak analiza całego katalogu wyłączeń z podstawy wymiaru składek zawartego w rozporządzeniu prowadzi do konkluzji, że pracodawca nie dostrzegł potrzeby ich pobrania od świadczeń, których natura nie ma związku z cechą odpłatności pracy. Aspekt ten, obok oceny, czy środki zostały wydatkowane na jeden z przejawów działalności socjalnej i czy pochodziły z ZFŚS, wyznacza płaszczyznę kontrolną dla ZUS, co dodatkowo wprost świadczy o bezzasadności zarzutu naruszenia art. 12a ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Wbrew bowiem twierdzeniom apelującego, organ rentowy może badać, czy dokonana wypłata w istocie nie stanowi odpłatności za pracę, a zatem nie spełnia funkcji wynagrodzenia. Przyjęcie, że pracodawca kierował się tym celem uzasadnia uwzględnienie wartości świadczenia w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Kwalifikacja ta należy do trudnych zwłaszcza, gdy pracodawca będzie zmierzał do ukrycia prawdziwego celu. Stosowanie pozornych lub niemiarodajnych kryteriów socjalnych może zostać zdemaskowane jedynie przy uwzględnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy (por. Piotr Prusinowski „Świadczenia socjalne wypłacane przez pracodawcę a obowiązek opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne”, *Monitor Prawa Pracy* 2013 nr 5).

W tej sytuacji, aby dokonać prawidłowej oceny, czy określony przychód pracownika jest wyłączony z podstawy wymiaru składek, jako wyjątek z § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia, należy zbadać, czy świadczenie zostało sfinansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne „w ramach” zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, a więc zgodnie z zasadami wynikającymi z ustawy o ZFŚS (w tym w zgodzie z treścią art. 2 pkt 1 oraz art. 8 ust. 1 i 2 ustawy). W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, który Sąd Apelacyjny podziela, że w przypadku świadczeń wypłacanych indywidualnie pracownikom (w odróżnieniu od działalności socjalnej zakładu opartej na zasadach powszechnej dostępności) z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wyłączone są w zakresie cyt. § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia jedynie świadczenia przyznawane z zachowaniem kryterium socjalnego, tj. świadczenia przyznane z uwzględnieniem art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s., stanowiącego że przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 579/00, OSNP 2003 nr 14, poz. 331, z dnia 8 maja 2002 r., I PKN 267/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 99, z dnia 25 sierpnia 2004 r., I PK 22/03, OSNP 2005 nr 6, poz. 80, z dnia 16 sierpnia 2005 r., I PK 12/05, OSNP 2006 nr 11 – 12, poz. 182, z dnia 6 lutego 2008 r., II PK 156/07, OSNP 2009 nr 7 – 8, poz. 96, z dnia 16 września 2009 r., I UK 121/09, OSNP 2011 nr 9 – 10, poz. 133, z dnia 10 września 2013 r., I UK 74/13, Legalis nr 950179, z dnia 8 stycznia 2014 r., I UK 202/13, LEX nr 1436168). Z kolei w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 472/13, Sąd Najwyższy po raz kolejny podkreślił, że „przyznawanie świadczeń z ZFŚS wymaga stosowania kryteriów socjalnych z art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS” (LEX nr 1539468). Sąd Apelacyjny akceptuje w pełni te zapatrywania i przyjmuje, że w rozpatrywanym przypadku dystrybucja świadczeń w ramach z.f.ś.s. w postaci dopłat do wczasów oraz talonów adresowanych indywidualnie do pracowników musiała odpowiadać treści art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, który ustanawia kryterium socjalne. Oznacza to, że przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z ZFŚS w każdym przypadku musiała być uzależniona od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu, co z kolei wyklucza przyznawanie takich ulgowych świadczeń i usług ogółowi zatrudnionych w zależności od przynależności do poszczególnej grupy zawodowej. Z art. 2 pkt 1 ustawy wynika wprost, że działalność socjalna w ramach z.f.ś.s. realizowana wobec pracowników indywidualnie (w odróżnieniu od działalności socjalnej grupowej) ma postać „udzielania pomocy materialnej - rzeczowej lub finansowej, a także zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe na warunkach określonych umową”. Warto też przypomnieć, że fundusz świadczeń socjalnych jest instytucją prawną, która ma łagodzić różnice w poziomie życia pracowników i ich rodzin. Jest on wyrazem funkcji społecznej zakładu pracy (stąd dofinansowanie różnego rodzaju działalności grupowej), zaś jego adresatami są przede wszystkim pracownicy i ich rodziny o najniższych dochodach. Przepis art. 8 ust. 2 ustawy o wymaga, by pracodawca w regulaminie, w uzgodnieniu ze związkami zawodowymi, ustalił między innymi warunki

korzystania przez osoby uprawnione z indywidualnych usług i świadczeń finansowanych z funduszu, ale niesprzecnie z kryterium wynikającym z art. 8 ust. 1 ustawy. Choć faktycznie ustawa nie określa, w jaki sposób pracodawca ma ustalić położenie życiowe, rodzinne i materialne osoby uprawnionej do korzystania z tego funduszu, to nie znaczy jednak, iż pozostawia mu się w tym zakresie pełną dowolność. Pracodawca ma swobodę w wyborze kryteriów na podstawie, których ustali sytuację pracowników. Ma także swobodę w doborze instrumentów przy pomocy, których ustali położenie socjalne osób uprawnionych. Ważne jest jednocześnie, aby pracodawca był w stanie wykazać, że przed przyznaniem świadczenia z funduszu rzeczywiście uzależnił samo przyznanie świadczenia, a następnie jego wysokość od faktycznego poznania sytuacji socjalnej pracownika. Płatnik składek w sprawie niniejszej nie wykazał, że w przypadku dopłat do wczasów i talonów (świadczeń świątecznych) sytuację tę poznał w pełni, a co za tym idzie, aby zrealizował podstawowe założenie dystrybucji świadczeń indywidualnych: im gorsza sytuacja osoby uprawnionej, tym świadczenie wyższe.

W rozpatrywanym przypadku płatnik składek, dysponując środkami z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, kryterium sytuacji materialnej i rodzinnej pracownika zastąpił kryterium jego przynależności do grupy zawodowej i przynależnej do niej wysokości wynagrodzenia. Bazując na wskazanym kryterium pracowników podzielono na trzy grupy: personel wyższy, średni i niższy. Należy zatem zauważyć, iż wskazany podział, mimo podniesionych w treści apelacji okoliczności, iż z uwagi na specyfikę środowiska w małej miejscowości jaką jest P. wszyscy się znają i znana jest również sytuacja rodzinna poszczególnych osób, w konsekwencji nie doprowadził do rzeczywistego zróżnicowania wysokości przyznanych świadczeń. Pracodawca nie wykazał, aby zastosowany sposób podziału świadczeń spowodował jakiegokolwiek realne zróżnicowanie wysokości świadczeń, w celu zniwelowania różnic pomiędzy pracownikami będącymi w gorszej sytuacji finansowej. Przyjęte przez pracodawcę zasady rozdziału świadczeń w rezultacie prowadziły do tego, że osoba będąca w trudniejszej sytuacji chociażby z uwagi na wielość członków rodziny czy też szczególną sytuację losową bądź inne okoliczności, lecz znajdująca się - według przyjętego kryterium - wśród pracowników średniego szczebla mogła otrzymać niższe świadczenie, niż osoba sklasyfikowana jako pracownik niższego szczebla prowadząca jednoosobowe gospodarstwo domowe.

Na uwagę zasługuje również stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 18 lutego 2016 r. w sprawie II UK 37/15 (LEX nr 2019546). Zgodnie z przedstawioną przywołanym judykacie koncepcją, z uwagi na okoliczność, że prawo nie definiuje pojęcia „cel socjalny” właściwe wydaje się ustalenie jego treści przy uwzględnieniu pojęcia „działalności socjalnej”, o którym mowa w art. 2 pkt 1 ustawy z 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Przy czym, według Sądu Najwyższego, już samo świadczenie przez pracodawców, z ustanowionego przez nich funduszu, usług na rzecz różnych form wypoczynku, działalności kulturalno-oświatowej, sportowo-rekreacyjnej, opieki nad dziećmi, udzielanie pomocy materialnej, a także zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe, pochłania pojęcie działań socjalnych, społecznych, zbiorowych, ogólnodostępnych dla uprawnionych, ulgowych, a czasem darmowych. Uzależnianie zatem przyznawania świadczeń socjalnych od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej uprawnionych do korzystania z funduszu jest w tym wypadku superfluum, dodatkowym zdefiniowaniem socjalnego charakteru świadczeń po stronie podmiotowej. Bez bardziej szczegółowych wyznaczników nie jest jasne, czy socjalny charakter odzwierciedlają wszystkie te określniki razem, czy ważny lub najważniejszy jest jeden lub dwa z nich, co zasadniczo należy do natury udzielanego świadczenia. Tak wyrażony pogląd Sądu Najwyższego, pokrywający się z wywodami skarżącego, nie znajduje zastosowania na gruncie przedmiotowej sprawy. Na szczególną uwagę zasługują bowiem skrajnie różne stany faktyczne, podlegające odpowiednio ocenie przez Sąd Najwyższy i Sąd Okręgowy. W sprawie rozpatrywanej przez Sąd Najwyższy, komisja socjalna złożona z przedstawicieli partnerów społecznych przyznawała uznaniowo świadczenia na podstawie regulaminu, przy czym element socjalny realizował się w przyznawaniu świadczeń w niejednakowej wysokości przy różnicy dochodzącej nawet do 400 zł pomiędzy poszczególnymi pracownikami. W tej sytuacji, gdy wspomniane wysokości świadczeń dodatkowych pozostawały tak znacząco różne, faktycznie uznać należy, iż element socjalny w postaci łagodzenia różnic pomiędzy pracownikami został zachowany. Kwota zróżnicowania przyznanych świadczeń pośrednio wskazuje, iż faktycznym celem pracodawcy było rozdysponowanie wolnych środków zgromadzonych na koncie zakładowego funduszu świadczeń socjalnych zasadniczo dla wszystkich pracowników „po równo”. Zróżnicowanie świadczeń socjalnych na poziomie 10 zł pozostaje bowiem bez realnego wpływu na niwelowanie różnic pomiędzy poszczególnymi pracownikami. Z założenia wadliwe

kryterium dystrybucji świadczeń z funduszu (przynależność do określonej grupy zawodowej) oraz brak rzeczywistego różnicowania wysokości przyznanych świadczeń wskazują na brak realnego i czytelnego rozdziału środków w ramach działalności socjalnej zakładu, co nie pozwala na przyjęcie jako pewnik, że przyznanie spornych świadczeń zrealizowało cel socjalny.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez ustalenie, że kryterium sytuacji materialnej i rodzinnej pracowników nie było brane pod uwagę. Z jednoznacznych ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynika, iż w dniu 6 listopada 2011 r. komisja socjalna w porozumieniu ze związkami zawodowymi i pracodawcą ustaliła sposób przydzielania świadczeń socjalnych z funduszu według grup zawodowych. Personel wyższy miał otrzymać 490 zł, personel średni 500 zł., zaś personel niższy 510 zł. Podczas posiedzenia komisji socjalnej w dniu 19 listopada 2013 r. ustalono -pozostawiając jednocześnie tożsame z dotychczasowym kryterium rozdziału - nową stawkę przyjmując, iż personel wyższego szczebla, w tym lekarze i kierownicy mieli otrzymać 555 zł, personel średni 565 zł, a personel niższy 575 zł. Ubiegający się o dofinansowanie pracownicy nie składali pisemnych oświadczeń o stanie rodzinnym i majątkowym, zaś badająca ich sytuację komisja socjalna nie kontrolowała dochodu przypadającego na poszczególnych członków rodziny. Komisja, zgodnie z poczynionymi przez Sąd Okręgowy ustaleniami, brała pod uwagę ogólną sytuację rodziną i materialną pracowników, znaną poszczególnym jej członkom z racji ich przynależności do poszczególnych grup zawodowych. Zauważyć również należy, że kwoty wypłaconych pracownikom świadczeń odbiegają od kwot ustalonych przez komisję socjalną, co płatnik uzasadnił wymiarem czasu pracy, w jakim pracownik pracował. Jest to kryterium niesocjalne. To również przekonuje, że nie kryterium sytuacji materialnej i rodzinnej pracowników decydowało o wysokości wypłaconego świadczenia.

Przy tak dokonanych i w zasadzie bezspornych ustaleniach faktycznych przypomnieć trzeba, że kryterium socjalne z art. 8 ust. 1 ustawy uzależnia przyznanie ulgowych świadczeń od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej. Zgodzić się przy tym należy z zapatrywaniami wyrażanymi w piśmiennictwie, że ustawodawca nie dokonał hierarchizacji wymienionych kryteriów. Najistotniejsza jest sytuacja materialna uprawnionego, a jednak prawodawca ułokował ją jako ostatnią, co więcej, jako pierwszą wskazał sytuację życiową. Miernik sytuacji życiowej zawiera w sobie element wyjątkowości, gdyż sytuacja życiowa często ma charakter przemijający. Cechy takiej z reguły nie można przypisać sytuacji materialnej i rodzinnej, które mają długotrwały wymiar. Prowadzi to do wniosku, że ustawodawca nie wyłonił spośród przyjętych kryteriów czynnika priorytetowego, a zatem doniosłości poszczególnych kryteriów poszukiwać należy w istocie poszczególnych świadczeń. „Kryteria socjalne w procesie redystrybucji środków funduszu nie konkurują ze sobą. Ich relacja polega na wzajemnym uzupełnianiu się”. W przypadku niektórych świadczeń (paczki świąteczne) istotna może być tylko sytuacja rodzinna (ilość dzieci), a kryterium materialne praktycznie roli nie odgrywa, zaś w przypadku dofinansowania do wczasów znaczenie ma kryterium materialne, ale i rodzinne, tj. ilość osób w rodzinie (tak P. P. „Kryteria socjalne a dystrybucja środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych”, Monitor Prawa Pracy 2010 nr 12). Mając na uwadze powyższe należy zaznaczyć, iż członkowie Komisji socjalnej nawet przy założeniu, iż znana im była sytuacja materialna pracowników, nie mogli jednocześnie znać ich sytuacji rodzinnej i życiowej. Nawet bowiem uznając, że zamieszkiwanie w małej miejscowości (P. - około 7 tysięcy mieszkańców) sprzyja wspólnym relacjom pomiędzy mieszkańcami, to jednak brak jest możliwości, aby przyjąć, iż komisja socjalna na tej podstawie mogła określić chociażby średnią kwotę, przypadającą na poszczególnych członków rodziny pracownika bez uzyskania wiedzy o zarobkach współmałżonka lub pozostałych członków rodziny. Podobnie nie sposób zgodzić się, iż znana komisji pozostawała sytuacja życiowa, która na ogół ma charakter przemijający i zmienny oraz często zależy od różnych nagłych zdarzeń.

Należy jednocześnie zwrócić uwagę na fakt, że z powołanych wyżej przepisów (art. 18 ust. 1 i art. 20, art. 4 pkt 9 i 10 ustawy o s.u.s. oraz art. 12 ust. 1 ustawy z 26 lipca 1991 r.) wynika jednoznacznie, że zasadą jest, iż każdy przychód ze stosunku pracy wlicza się do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie pracownicze. Jeżeli zatem pracodawca wypłaca pracownikom świadczenie w ramach stosunku pracy, co do zasady podlega ono „oskładkowaniu”. Twierdząc, że konkretne świadczenie wypłacone pracownikowi nie stanowi podstawy wymiaru składek pracodawca wykazać musi okoliczności, z których wywodzi skutki prawne. W tym przypadku winien zatem wykazać, że zachodzą okoliczności wskazane w § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia z 18 grudnia 1998 r., uzasadniające odstępianie od uwzględnienia w

podstawie wymiaru składek danego przychodu. Na płatniku ciąży zatem obowiązek udowodnienia, że świadczenie zostało sfinansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne oraz że odbyło się to w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, co - w ocenie Sądu Apelacyjnego - oznacza również konieczność wykazania, że odbyło się to w zgodzie z zasadami wprowadzonymi ustawą o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, w tym zgodnie z art. 8 ust. 1 tej ustawy. Na gruncie przedmiotowej sprawy pracodawca, pomimo ciążącego obowiązku, nie wykazał w toku prowadzonego postępowania, że dokonał prawidłowej dystrybucji środków z administrowanego przez siebie funduszu, zgodnie z ustawą o z.f.ś.s. i zakładowym regulaminem.

Sumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnione było przyjęcie, że dopłata do wczasów jak i przyznane pracownikom talony, jako świadczenia rozdysponowane niezgodnie z treścią art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s., nie stanowią wyjątku z § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia i tym samym musiały zostać uwzględnione w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia, jako przychód uzyskany przez pracownika ze stosunku pracy.

Podzielając ostatecznie stanowisko Sądu Okręgowego i nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji płatnika składek Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

D. R. J. A. S.-C.